

OBI, Iphone

kiedy przewyższa mnie to wszystko co wiesz dobijało mnie
kiedy te oczy są za blisko napisze tylko "xd";
kiedy miałem robić ten hip-hop a słuchałem czego chce
planowałem sobie tu przyszłość, robiłem za marne grosze
ile razy miałem wyjść stąd, kiedy nie chcieli mnie
ile razy powtarzałem, że nie chodzi mi o kiesz
ile czasu pracowałem żeby mieć to czego chce
ile liczb im narzucałem żeby nazwać życiem sukces

stałem na scenie szukam tej windy bo jeszcze "podziemie";
spadłem na ziemie, byłem na niebie, byłem w potrzebie
dzisiaj nic nie wiem
dzisiaj mnie jebie wszystko,
widzę jej oczy i robię to widowisko
znów czuję ją tu blisko
znów czuję naszą przyszłość
popatrz ile ludzi do nas przyszło
ile sekund już przysło
rok robię już ten szit, który nazywam muzyką
rok robię już ruchy, zrób to tak jak ja na szybko

i znowu iphone zgasł
znowu jestem sam
wyłączyłem hajs
już na nic nie mam
wracam sobie tam gdzie kiedyś
nie było nas
wracam sobie tam kiedy nie widziałem gwiazd
a tak serio dzisiaj mogę kupić wszystkie
mojej małej kupie nawet dom na mojej wyspie
w kosmosie jest to codziennie dlatego nie pisnę

kiedy przewyższa mnie to wszystko co wiesz dobijało mnie
kiedy te oczy są za blisko ona pisze tylko "xd";
kiedy miałem robić ten hip-hop a słuchałem czego chce
planowałem sobie tu przyszłość, robiłem za marne grosze
ile razy miałem wyjść stąd, kiedy nie chcieli mnie
ile razy powtarzałem, że nie chodzi mi o kiesz
ile czasu pracowałem żeby mieć to czego chce
ile liczb im narzucałem żeby nazwać życiem sukces

i mówię stop! kiedy nie umiem ruszyć się
po co mam robić coś czego i tak nigdy nie mogłem mieć
kolorowałem wszystkie czarne twarze wiesz
teraz mogę śmiać się, wiem już- OCB, chodźmy do ciebie
chodźmy do ciebie bo mam dzisiaj przepustkę
mogę wygrać tu wszystko, ale dopóki nie usnę
wyłączam znów iphona żeby przeminać tą pustkę
a wzięłem ogień, gra już rozpalona, czekam na tą szóstkę□